

FERIE ZIMOWE 2020/2021

To były nietypowe ferie, bo przypadły na czas pandemii, ale to nie znaczy, że były beznadziejne. Na szczęście rozpoczęły się zaraz po Bożym Narodzeniu i można było nacieszyć się wszystkimi prezentami. Ja na przykład w czasie ferii czytałem książkę „Dlaczego król elfów nie znosił baśni”, a przed zaśnięciem słuchałem audiobooka „Morza Wszeteczne”. Dzień spędzałem grając na dzwoneczkach chromatycznych melodie do filmów „Harry Potter” i „Gwiezdne Wojny” oraz „Odę do radości” a popołudniami całą rodziną spędzaliśmy czas przy grach planszowych lub oglądaliśmy filmy. Oczywiście nie zapomniałem też o moich nowych, rewelacyjnych grach komputerowych. Pogoda może nie była idealna, jednak nie przeszkodziło nam to w spacerach po lesie. Pod koniec ferii, ku wielkiemu szczęściu zaczął padać śnieg co oczywiście doprowadziło do ulepienia bałwana i wyprawy na sanki.

